

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2019 r.

Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Grzegorz Woźniak

Protokolant: Kinga Grzywacz

przy udziale Prokuratora Ewy Urman-Brzosko

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22.01., 26.02. i 13.05.2019 r.

sprawy przeciwko

R. L. urodz. (...)

w L.

synowi Z. i W. z d. W.

oskarżonej o to, że: I. w dniu 25 lipca 2018 r. w msc. N., woj. (...) naruszył nietykalność cielesną funkcjonariusza publicznego kuratora społecznego przy Sądzie Rejonowym w Legionowie A. C. w ten sposób, że uderzył ją otwartą dłonią w lewą część głowy podczas i w związku z pełnieniem przez nią obowiązków służbowych, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu pięciu lat od odbycia co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec niego za umyślne przestępstwo podobne,

tj. o czyn z art. 222 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

II. w dniu 25 lipca 2018 r. w msc. N., woj. (...) znieważył słowami wulgarnymi powszechnie uznawanymi za obelżywe funkcjonariusza kuratora społecznego przy Sądzie Rejonowym w Legionowie A. C. podczas i w związku z pełnieniem przez nią obowiązków służbowych, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu pięciu lat od odbycia co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec niego za umyślne przestępstwo podobne,

tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

III. w dniu 20 sierpnia 2018 r. w msc. N., woj. (...) umyślnie dokonał zniszczenia mienia w ten sposób, że za pomocą kamieni wybił podwójną szybę w oknie oraz uszkodził elewację w domu należącym do A. i M. Ł., powodując straty w wysokości 1.000 zł na szkodę ww.,

tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k.

IV. w dniu 20 sierpnia 2018 r. w msc. N., woj. (...) kierował wobec M. i A. Ł. groźby karalne pozbawienia życia i zdrowia, przy czym groźby te wzbudziły w wymienionych uzasadnioną obawę, iż zostaną spełnione,

tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.

V. w dniu 26 sierpnia 2018 r. w msc. N., woj. (...) kierował wobec M. Ł. groźby karalne pozbawienia życia i zdrowia, przy czym groźby te wzbudziły w wymienionym uzasadnioną obawę, iż zostaną spełnione,

tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.

VI. w dniu 26 sierpnia 2018 r. w msc. N., woj. (...) znieważył słowami wulgarnymi powszechnie uznawanymi za obelżywe funkcjonariuszy Policji: K. Ł. (1), M. K. oraz A. S. podczas i w związku z pełnieniem przez nią obowiązków służbowych, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu pięciu lat od odbycia co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec niego za umyślne przestępstwo podobne,

tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

VII. w dniu 26 sierpnia 2018 r. w msc. N., woj. (...), znęcał się nad psami kundel oraz rasy gończy w ten sposób, że rzucał w nie kawałkami terakoty z ostrymi krawędziami trafiając je w głowę oraz tułów,

tj. o czyn z art. 35 ust. 1a ustawy z dnia 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt.

VIII. w dniu 26 sierpnia 2018 r. w msc. N., woj. (...) znieważył M. Ł. w ten sposób, że używał wobec niego słów wulgarnych powszechnie uznawanych za obelżywe,

tj. o czyn z art. 216 § 1 k.k.

orzeka

I. Uznaje oskarżonego R. L. za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 222 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na mocy powołanych przepisów wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

II. Uznaje oskarżonego R. L. za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie II aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na mocy powołanych przepisów wymierza mu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności.

III. Uznaje oskarżonego R. L. za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie III aktu oskarżenia czynu, przy czym przyjmuje, że wartość uszkodzenia domu pokrzywdzonych wynosiła łącznie 5.441,50 zł, stanowiącego przestępstwo z art. 288 § 1 k.k. i za to na mocy powołanego przepisu wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

IV. Uznaje oskarżonego R. L. za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie IV aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. i za to na mocy powołanego przepisu wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

V. Uznaje oskarżonego R. L. za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie V aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. i za to na mocy powołanego przepisu wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

VI. Uznaje oskarżonego R. L. za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie VI aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na mocy powołanych przepisów wymierza mu karę 7 (siedmiu) miesięcy pozbawienia wolności.

VII. Uznaje oskarżonego R. L. za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie VII aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 35 ust. 1a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt i za to na mocy powołanego przepisu wymierza mu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności.

VIII. Uznaje oskarżonego R. L. za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie VIII aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 216 § 1 k.k. i za to na mocy powołanego przepisu wymierza mu karę 2 (dwóch) miesięcy ograniczenia wolności, zobowiązując go do wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym.

IX. Na mocy art. 85 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. oraz art. 87 § 1 k.k. kary wymierzone oskarżonemu w punktach I – VIII wyroku łączy i orzeka karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności.

X. Na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet kary łącznej orzeczonej wobec oskarżonego w punkcie IX wyroku zalicza okres pozbawienia go wolności w okresie od 26.08.2018 r. godz. 12:25 do dnia 24.10.2018 r. godzina 12:25.

XI. Na mocy art. 41a § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z M. i A. Ł. oraz zbliżania się do nich na odległość mniejszą niż 100 (sto) metrów na okres 10 (dziesięciu) lat.

XII. Na mocy art. 46 § 1 k.k. zobowiązuje oskarżonego do naprawienia szkody na rzecz M. i A. Ł. poprzez solidarne zapłacenie kwoty 3.838 (trzy tysiące osiemset trzydzieści osiem) złotych i 50 (pięćdziesiąt) groszy.

XIII. Na podstawie art. 619 § 1 k.p.k. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej (...) kwotę 708 (siedemset osiem) złotych i 48 (czterdzieści osiem) groszy tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

XIV. Na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycieli posiłkowych A. Ł. i M. Ł. solidarnie kwotę 1.653 (jeden tysiąc sześćset pięćdziesiąt trzy) złote i 12 (dwanaście) groszy tytułem zwrotu kosztów ustanowienia pełnomocnika w sprawie.

XV. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 Ustawy o kosztach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego z obowiązku zwrotu kosztów sądowych i przejmuje je na rzecz Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 1177/18

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 13 maja 2019 r.

Sąd, na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy głównej ustalił następujący stan faktyczny:

Kurator społeczna Sądu Rejonowego w Legionowie A. C. sprawowała nadzór nad sposobem wykonywania władzy rodzicielskiej przez pozostających w związku partnerskim E. P. i oskarżonego R. Ł., nad ich małoletnim synem M.. Kurator udała się w dniu 25 lipca 2018 r. do miejsca zamieszkania oskarżonego i jego partnerki w N. przy ul. (...), zastała partnerkę i syna oskarżonego, rozmawiała z nimi o ich sytuacji życiowej i planach wakacyjnych na terenie ogrodu. Około godziny 16.15 do domu wrócił oskarżony, był pod wpływem alkoholu. Partnerka wskazała mu, że przybyła do nich kurator na sporządzenie wywiadu. Oskarżony podszedł blisko kurator i zwrócił się do niej słowami „obciągniesz mi”. Słowa te znieważyły pokrzywdzoną, gdyż były słowami powszechnie uznanymi za wulgarne i obelżywe, ponadto oskarżony okazał rażące lekceważenie i pogardę wobec funkcjonariusza publicznego, która wykonywała swoje obowiązki służbowe. A. C. spytała oskarżonego czy był pijany i czy miała wezwać Policję, wówczas on mocno uderzył ją otwartą ręką w lewą część głowy, pokrzywdzona zatoczyła się, opuściła trzymane notatki, po chwili pozbierała je i opuściła posesję oskarżonego.

Dowód:

- zeznania A. C. (k.3,290),

- pisma kurator (k.142-144),

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego (k.95,103-104,109,288v-289).

W dniu 20 sierpnia 2018 r. pokrzywdzeni A. i M. Ł. przybywali na swojej posesji w N. przy ul. (...), ich sąsiadem był oskarżony, ich działki oddzielała droga wewnętrzna. Oskarżony wykrzykiwał wobec pokrzywdzonych słowa wulgarne i zapowiadał, że ich pozbawi życia i zdrowia. Słowa wypowiedziane przez oskarżonego wzbudziły w pokrzywdzonych

uzasadnioną obawę ich spełnienia, gdyż oskarżony wypowiadał kolejny raz takie słowa i był nieustępliwy w swych groźbach. Następnie oskarżony zaczął rzucać kamieniami w dom pokrzywdzonych, powodując wybite szyby w oknie i trzech dziur w elewacji budynku. Wartość szkody wyrządzonej przez oskarżonego wyniosła 553,50 zł z tytułu wymiany szyby i kwotę 4.888 zł z tytułu przywrócenia do poprzedniego stanu elewacji budynku.

Dowód:

- zeznania M. Ł. (k.15,57,291v),
- zeznania A. Ł. (k.24v-25,290v-291),
- zeznania B. Ł. (k.156),
- opinia psychologiczna (k.149-151),
- protokół oględzin (k.18-19),
- odtworzenie nagrania (k.36-38),
- dokumentacja fotograficzna (k.39-44),
- faktura (k.308),
- opinia biegłego (k.323-326).

W dniu 26 sierpnia 2018 r. około godziny 12-ej pokrzywdzony M. Ł. przebywał na swej działce, około godziny 12-ej do ogrodzenia jego posesji podszedł oskarżony, zaczął go wyzywać, poprzez używanie wulgarnych słów i propozycji wykonania czynności seksualnych. Następnie oskarżony zaczął rzucać w psy kundla i rasy gończy M. Ł. kawałkami terakoty z ostrymi kawałkami. Trafił te psy w głowę i tułów i naraził na niebezpieczeństwo poważnych obrażeń, gdyż kawałki terakoty miały ostre krawędzie. Oskarżony krzyczał, że pozbawi życia pokrzywdzonego lub wyrządzi mu krzywdę. Zapowiedzi oskarżonego wzbudziły w pokrzywdzonym uzasadnione obawy ich spełnienia.

Dowód:

- zeznania M. Ł. (k.15,57,291v),
- zeznania A. Ł. (k.24v-25,290v-291),
- zeznania B. Ł. (k.156),
- opinia psychologiczna (k.149-151),
- odtworzenie nagrania (k.81-84),
- karta informacyjna (k.86).

Pokrzywdzony wezwał Policję, a oskarżony poszedł do swego domu. Na miejsce przybyli funkcjonariusze Komisariatu Policji w N. M. K. i A. S.. Oskarżony na widok policjantów zaczął ich znieważać słowami powszechnie uważanymi za wulgarne, obrażał ich proponując wykonanie czynności seksualnych. Policjanci postanowili zatrzymać oskarżonego. Ten znieważał ich również po przewiezieniu do Komisariatu Policji w N. i sporządzaniu z nim dokumentacji. Do pokoju, w którym przebywał oskarżony weszła funkcjonariusz Policji K. Ł. (2), oskarżony znieważał ją słowami powszechnie uznanymi za wulgarne i obrażał proponując odbycie z nią stosunku seksualnego i innych czynności seksualnych. Badanie zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu wskazało, że o godzinie 15.25 oskarżony znajdował się pod wpływem 0,93 mg/l.

Dowód:

- zeznania M. K. (k.66,310v),
- zeznania A. S. (k.87v,289v-290),
- zeznania K. Ł. (2) (k.60,310),
- częściowo wyjaśnienia oskarżonego (k.95,103-104,109,288v-289),
- protokół użycia alkometru (k.53).

Oskarżony był uprzednio osiem razy karany za przestępstwa, w tym dwukrotnie za przestępstwa podobne. Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ został uznany za winnego popełnienia przestępstw z art. 224 § 2 k.k. i 226 § 1 k.k. Za pierwszy czyn Sąd wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, za czyn drugi 4 miesięcy pozbawienia wolności, orzekł karę łączną 6 miesięcy pozbawienia wolności. Oskarżony odbył tę karę łączną w okresie od dnia 11 października 2014 r. do dnia 11 kwietnia 2015 r.

Dowód:

- dane o karalności (k.278),
- odpis wyroku (k.256).

Oskarżony w toku postępowania przygotowawczego podczas pierwszego przesłuchania przyznał się do popełnienia czynów zarzucanych mu w punktach 1, 2 i 3, czyli:

- naruszenia nietykalności cielesnej A. C.,
- znieważenia A. C.,
- wybicia szyby i uszkodzenia elewacji budynku M. i A. Ł. (k.91).

Ponadto nie przyznał się do popełnienia pozostałych czynów i odmówił złożenia wyjaśnień (k.95). W trakcie przesłuchania przez prokurator (k.103-104) podtrzymał wyjaśnienia złożone na Policji, zgodził się odpowiadać na pytania. Stwierdził, że nie wydaje mu się, by miał problemy z agresją. Kurator przychodziła do nich w związku z nadzorem nad sprawowaniem władzy rodzicielskiej nad ich dziećmi M. w wieku 13 lat i M. w wieku 15 lat, nadużywali z partnerką alkoholu, co spowodowało, że dzieci od listopada 2013 r. do kwietnia 2014 r. przebywały w (...) Dziecka. Przyznał, że był uzależniony od alkoholu, pije alkohol „do urwania filmu” 2-3 razy w tygodniu. Z sąsiadami Ł. ma konflikt z wielu lat, dotyczy to prywatnej drogi, po której chodzi pod wpływem alkoholu i zakłóca spokój. Zaczął rzucać w psa sąsiada kawałkami płytek ceramicznych, bo ten pies na niego ujadał. Podejrzewał, że sąsiad szczuł na niego psa i obawiał się, że pies przeskoczy przez siatkę. Okno rozbiło się przez przypadek, nie celował w okno, tylko w psa. Zdarzały się słowne utarczki z sąsiadami, ale nie mówił, że ich zabije, nie pamięta by mówił, że spali ich dom. Obnażał się przed M. Ł., ale to były alkoholowe urojenia, które nie powinny mieć miejsca. Znieważał policjantów, bo był nietrzeźwy.

Podczas posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania (k.109) przyznał się do popełnienia czynów zarzucanych mu w punktach 1,2,3 i 6 zarzutów, czyli:

- naruszenia nietykalności cielesnej A. C.,
- znieważenia A. C.,
- wybicia szyby i uszkodzenia elewacji budynku M. i A. Ł..

- znieważenia policjantów (k.91).

Nie przyznał się do popełnienia pozostałych czynów, odmówił złożenia wyjaśnień, podtrzymał wyjaśnienia złożone przed prokuratorem.

W trakcie rozprawy (k.288v-289) przyznał się do popełnienia czynów 1,2,3 i 6 z aktu oskarżenia, czyli:

- naruszenia nietykalności cielesnej A. C.,

- znieważenia A. C.,

- wybicia szyby i uszkodzenia elewacji budynku M. i A. Ł..

- znieważenia policjantów (k.219-220).

Nie przyznał się do popełnienia pozostałych czynów i złożył wyjaśnienia. Odnośnie naruszenia nietykalności cielesnej kurator A. C. wyraził głębokie ubolewanie nad tym zdarzeniem. Dozór pani C. przejęła po panu G., kuratorze zawodowym, który trwał 5 lat, wcześniej nie było żadnych sytuacji konfliktowych. Pani kurator przyjęła wobec niego postawę konfrontacyjną oraz roszczeniową, daleko odbiegającą od poprzedniego dozoru, podejście pani A. C. wzbudzało w nim irytację, później to się przerodziło w zobojętnienie. Odnośnie zarzutu II, jeśli pokrzywdzona słowa „zrobi mi pani loda” odbiera za znieważenie, to bardzo ją przeprasza, nie chciał nikogo urazić, jego słowa były niefortunne. Odnośnie zarzutu uszkodzenia mienia państwa Ł. przyznaje się do tego czynu. Nie przyznał się do gróźb wobec państwa Ł., znęcania się nad ich psami i znieważenia M. Ł.. Stwierdził, że byli jego sąsiadami, zna ich od wielu lat. Od około 6-7 lat był przez nich zaczepiany na publicznej drodze, która przylega do ich posesji, początkowo miało to łagodny przebieg, z upływem czasu te utarczki przerodziły się w wulgarne zdarzenia. Te zdarzenia doprowadzały go czasami do rozstroju nerwowego. Miał coraz mniejsze poczucie bezpieczeństwa, był obiektem do poniżania i chamskiego traktowania przez państwa Ł.. Pokrzywdzeni nakręcili spiralę nienawiści, a on odpowiadał agresją na agresję. Odnośnie zarzutu o znęcanie się nad psem to nie było celowe rzucanie w psa, został wcześniej pogryziony przez psy innego sąsiada, nie mógł pracować przez jakiś czas i ma głęboki lęk przed psami. Zarzuty odnośnie gróźb wobec A. i M. Ł. oraz znieważenia M. Ł. to są pomówienia wielokrotnie powtarzane.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w części, w której przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, gdyż są w tej części zgodne z zeznaniami A. C. (k.3,290), M. K. (k.66,310v), A. S. (k.87v,289v-290) i K. Ł. (2) (k.60,310). Nie zasługuje na wiarę ta część wyjaśnień oskarżonego, w której nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, gdyż są w tej części nielogiczne, absurdalne i sprzeczne z zeznaniami M. Ł. (k.15,57,291v), A. Ł. (k.24v-25,290v-291), B. Ł. (k.156), opinią psychologiczną (k.149-151), protokołem oględzin (k.18-19), odtworzeniem nagrań (k.36-38, 81-84) i dokumentacją fotograficzną (k.39-44). Wskazać należy, że to oskarżony był agresorem w relacji z M. i A. Ł., jego twierdzenia, że był prowokowany i wyzywany nie zasługują na uwzględnienie. Z nagrań przedstawionych przez oskarżyciela posiłkowego (k.36-38,81-84) wynika, że to oskarżony dochodził do ogrodzenia pokrzywdzonych, wulgarnie wyzywał ich i rzucał na ich działkę kamienie oraz kawałki terakoty. Jeśli oskarżony był w jakikolwiek sposób niepokojony we wcześniejszym okresie przez pokrzywdzonych powinien o tym zawiadomić Policję, a działania polegające na odpowiedzi agresją na niewłaściwe zachowanie musiało prowadzić do negatywnych konsekwencji, tym bardziej że oskarżony nie potrafił kontrolować swej agresywności. Jak wynika z zeznań pokrzywdzonego (k. 57) działki oskarżonego i ich nie sąsiadują bezpośrednio ze sobą, oni nie korzystają z drogi, z której korzysta oskarżony i nie ma żadnych racjonalnych powodów do uznania, że pokrzywdzeni zakłócają oskarżonemu korzystanie z jego działki lub utrudniają mu korzystanie z drogi obok ich działki. Nieracjonalne, a nawet absurdalne jest uznanie, że oskarżony bronił się przed psami pokrzywdzonych rzucając w nie kawałkami terakoty. Psy te znajdowały się na terenie ogrodzonej działki, nic nie wskazuje na to, że mogły przez to ogrodzenie przeskoczyć i w jakikolwiek sposób zagrozić oskarżonemu, o ile nie wszedłby na działkę pokrzywdzonych lub ewentualnie nie przekładałby rąk lub palców przez ogrodzenie. Oskarżony nie miał żadnych rozsądnych powodów by podchodzić do siatki, a psy jako zwierzęta

terytorialne bronią terenu na którym się znajdują. Jeśli oskarżony bał się, że psy przeskoczą przez ogrodzenie to nie powinien do niego podchodzić, a nie drażnić psy rzucając w nie kawałkami terakoty.

A. S. zeznał w postępowaniu przygotowawczym (k. 87v), że w dniu 26 sierpnia 2018 r. udał się wraz z M. K. na interwencję, zgłaszający ją podał, że sąsiad wyzywał go, groził i rzucał kamieniami w psy. Przybyli do miejsca zamieszkania oskarżonego, był on w stanie nietrzeźwości, od razu zaczął ich znieważać. Były to słowa powszechnie uznane za wulgarne, przy czym oskarżony obrażał ich w sposób wyjątkowo lekceważący i pogardliwy. Przewieźli go do Komisariatu Policji w N., agresja słowna oskarżonego nadal utrzymywała się. Ponadto znieważył funkcjonariuszkę Policji K. Ł. (3), gdy ta weszła do pomieszczenia, w którym się znajdował. Podczas rozprawy zeznał (k.289v-290), że w sierpniu był na interwencji z dzielnicowym, która dotyczyła oskarżonego. Pojechali do miejsca zamieszkania oskarżonego, drzwi otworzyła jego partnerka i oświadczyła, że był w domu. Zabrali go do KP w N., nie chciał na początku jechać ale w końcu pojechał z nimi. Zachowanie oskarżonego było zmienne, raz zachowywał się normalnie, raz ich wyzywał. Używał w stosunku do niego słów wulgarnych, a za chwilę zmieniał zachowanie i normalnie do niego mówił. Słyszał również, że oskarżony znieważył K. Ł. (2) i wypowiadał „dziwne słowa” wobec niej.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, gdyż są zasadniczo konsekwentne, rzeczowe i logiczne oraz znajdują potwierdzenie w wiarygodnej części wyjaśnień oskarżonego, zeznaniach M. K. (k.66,310v) i K. Ł. (2) (k.60,310).

A. C. zeznała w toku postępowania przygotowawczego (k.3), iż od około czerwca 2018 r. sprawowała nadzór nad rodziną oskarżonego, jako kurator społeczny Sądu Rejonowego w Legionowie. W dniu 25 lipca 2018 r. przyjechała do domu oskarżonego, zastała jego partnerkę i syna. Po pewnym czasie wrócił do domu oskarżony, był pod wyraźnym wpływem alkoholu, podszedł do niej blisko i spytał czy chciałaby odbyć z nim oralny stosunek seksualny. Spytała go czy miała wezwać Policję, wówczas oskarżony uderzył ją mocno w lewą część głowy, zachwiała się, wypadły jej notatki z ręki, pozbierała je i wyszła. Oskarżony wiedział kim była, jego słowa odebrała jako znieważenie podczas wykonywania obowiązków służbowych. Podczas rozprawy zeznała (k.290), że w dniu 25 lipca 2018 r. około godziny 16-iej jako kurator społeczny przyszła do domu oskarżonego. Oskarżony i jego partnerka P. mieli nadzór nad sposobem wykonywania władzy rodzicielskiej, w domu zastała partnerkę oskarżonego. Rozmowa przebiegała w przyjaznej atmosferze. Po około 15 minut na teren posesji wszedł oskarżony, jego partnerka powiedziała mu, że przyszła do nich kurator. Oskarżony podszedł do niej, stanął blisko i zapytał ją czy mu obciągnie. Powiedziała mu, że jak się nie uspokoi to wezwie Policję. Wówczas oskarżony zamachnął się i uderzył ją w głowę, zatoczyła się i wyszła z ich posesji.

Sąd dał wiarę zeznaniom tej pokrzywdzonej, gdyż są logiczne, rzeczowe, zasadniczo konsekwentne i znajdują potwierdzenie w wiarygodnej części wyjaśnień oskarżonego.

A. Ł. zeznała w postępowaniu przygotowawczym (k. 24v-25), że mieszka z mężem i synem, ich posesja jest ogrodzona, biegnie z jednej strony wzdłuż drogi wewnętrznej prowadzącej do posesji oskarżonego. Od pewnego czasu oskarżony zaczął ich wyzywać i grozi im. W dniu 20 sierpnia 2018 r. oskarżony znieważał ich, następnie groził im pozbawieniem życia i zdrowia. Jej mąż wezwał Policję, oskarżony odszedł w stronę swego domu, a następnie zaczął rzucać w ich dom kamieniami i wybił szybę w oknie na parterze, ponadto uszkodził elewację ich budynku. Podczas rozprawy zeznała (k.290v-291), że zajście zaczęło się w ten sposób, że oskarżony rzucał płytkami w stronę męża, po jakimś czasie usłyszała głuchy huk, w elewacji były dziury, po czym poleciała szyba. Za każdym razem jak oskarżony wracał to ich zaczepiał i rzucał w ich psy.

Sąd dał wiarę zeznaniom oskarżycielki posiłkowej, gdyż są logiczne, rzeczowe, zasadniczo konsekwentne i znajdują potwierdzenie w zeznaniach M. Ł. (k.15,57,291v), B. Ł. (k.156), protokołach oględzin (k.36-38,81-84), dokumentacji fotograficznej (kk.39-44) i karty informacyjnej (k.86).

Oskarżyciel posiłkowy M. Ł. zeznał podczas pierwszego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym (k.15), że w dniu 20 sierpnia 2018 r. oskarżony podszedł do ogrodzenia ich posesji, zaczął wykrzykiwać groźby wobec nich i wyzywać ich słowami wulgarnymi. Poszedł do domu po telefon, by nagrać oskarżonego. Następnie oskarżony poszedł na swoją działkę, stąd rzucał w ich dom kamieniami. Wybił szybę w ich domu i zrobił trzy dziury w elewacji. Słowa wypowiedziane przez oskarżonego wzbudziły u niego uzasadnione obawy ich spełnienia, ze względu na uporczywość

oskarżonego oraz znaczny stopień wulgarności i agresywności. Podczas kolejnego przesłuchania (k.57) zeznał, że w dniu 26 sierpnia 2018 r. oskarżony zaczął go wyzywać i prowokować wzywając do seksualnych usług wobec niego. Następnie oskarżony zaczął rzucać kawałkami terakoty w jego psy, trafiając je w głowę i tułów. Oskarżony groził pokrzywdzonemu, że jak zadzwoni na Policję to go spali. W trakcie rozprawy zeznał (k.291v), że wyszedł z domu jak były hałasy, zobaczył jak oskarżony rzucał w ich psy, jak go zobaczył to zaczął celować w niego, groził, że zrobi im krzywdę, rzucał też gruzami w elewację i w szybę. Nie wie co jest powodem, że oskarżony atakuje psy, ich nieruchomość i ich samych.

Sąd dał wiarę zeznaniom oskarżyciela posiłkowego, gdyż są logiczne, rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w zeznaniach A. Ł., B. Ł. (k.156), protokołach oględzin (k.36-38,81-84), dokumentacji fotograficznej (kk.39-44) i karty informacyjnej (k.86).

Pokrzywdzona K. Ł. (2) zeznała w postępowaniu przygotowawczym (k.60), że w dniu 26 sierpnia 2018 r. pełniła służbę w Komisariacie Policji w N.. Około godziny 12-iej do Komisariatu został doprowadzony oskarżony. Około godziny 13.50 poszła do pokoju służbowego M. K., by doręczyć mu dokumentację służbową. Gdy weszła do tego pokoju oskarżony zaczął ją znieważać nakłaniając do czynności o charakterze seksualnym. Podczas rozprawy zeznała (k. 310), że pełniła służbę w Komisariacie Policji w N., w tym dniu oskarżony był zatrzymany przez M. K. i A. S.. Oskarżony przebywał w pomieszczeniu służbowym, poszła tam, by dostarczyć dokumenty. Wówczas oskarżony skierował do niej wulgarne słowa, chciał, żeby mu wykonała czynność seksualną określaną jako stosunek oralny.

Sąd dał wiarę zeznaniom tej pokrzywdzonej, gdyż są zasadniczo konsekwentne, rzeczowe i logiczne oraz znajdują potwierdzenie w wiarygodnej części wyjaśnień oskarżonego, zeznaniach M. K. (k.66,310v) i A. S..

M. K. zeznał w postępowaniu przygotowawczym (k.66), że w dniu 26 sierpnia 2018 r. udał się wraz z A. S. na interwencję domową w N. przy ul. (...). Zgłaszający M. Ł. stwierdził, że oskarżony groził mu podpaleniem, znieważał go oraz rzucał kawałkami terakoty w psy. Pojechali na działkę oskarżonego, był on w domu. Gdy ich zobaczył zaczął ich znieważać, zatrzymali go i doprowadzi do Komisariatu, jego agresja słowna skoncentrowała się na policjantce K. Ł. (2). Podczas rozprawy zeznał (k.310v), że dyżurny wysłał ich na interwencję, po dojechaniu na miejsce zgłaszający powiedział, że oskarżony groził, rzucał czymś na jego posesję. Poszli do oskarżonego, wyszedł do nich, był nietrzeźwy, zachowywał się wobec nich arogancko i wulgarnie, po doprowadzeniu do Komisariatu był wulgarny wobec K. Ł. (2).

Zeznania tego pokrzywdzonego zostały uznane za wiarygodne, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego, zeznaniach K. Ł. (2) oraz A. S..

Świadek B. Ł. zeznał (k.156), że R. L. mieszkał obok nich, w wakacje 2018 r. wpadł w jakiś szal i rzucał kamieniami w ich dom. Wybił okno w ich domu, nie wie czy wyrządził inne szkody. Parę dni później oskarżony rzucał w ich psy kawałkami terakoty. Oskarżony zachowuje się agresywnie od około 6 lat. Słyszał jak oskarżony groził jego rodzicom, że ich zabije.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w zeznaniach M. i A. Ł., protokołach oględzin (k.36-38,81-84), dokumentacji fotograficznej (kk.39-44) i karty informacyjnej (k.86). Ponadto zgodnie z jasną i pełną opinią biegłej psycholog świadek ten nie miał skłonności do konfabulacji (k.184-186).

Opinia sądowo-psychiatryczna (k.149-151) jest jasna i pełna, została sporządzona przez specjalistów z dziedziny zdrowia psychicznego, nie była kwestionowana przez strony, stąd stała się podstawą ustalenia stanu faktycznego.

Opinia biegłej psycholog (k.184-186) jest jasna i pełna, została sporządzona przez specjalistę z dziedziny psychologii, nie była kwestionowana przez strony, stąd stała się podstawą ustalenia stanu faktycznego.

Opinia biegłej z dziedziny budownictwa (k.323-326) jest jasna i pełna, gdyż biegły podał sposób jej sporządzenia i zastosowane metody badawcze oraz strony jej nie kwestionowały.

Zgromadzony materiał dowodowy, w postaci dokumentów wymienionych na k.352, został sporządzony obiektywnie, przez powołane do tego osoby, poszczególne dokumenty nie nasuwają wątpliwości, co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez strony. Wobec powyższego dokumenty te zostały uznane za podstawę ustaleń faktycznych.

Ustalony stan faktyczny stanowi spójną całość, poszczególne wiarygodne dowody uzupełniają się i potwierdzają. Na ich podstawie nie może budzić wątpliwości, że oskarżony popełnił wszystkie osiem przestępstw zarzuconych mu w akcie oskarżenia.

Sąd zważył, co następuje:

W dniu 25 lipca 2018 r. do miejsca zamieszkania oskarżonego przybyła kurator społeczna A. C., miała skontrolować czy on i jego partnerka należycie sprawują obowiązki rodzicielskie nad nieletnimi dziećmi. Oskarżony, mimo że kurator nie zwróciła mu wówczas uwagi na stan jego znacznej nietrzeźwości, zwrócił się do niej w wulgarnych słowach z propozycją odbycia z nim oralnego stosunku seksualnego. Wulgarność i bezczelność oskarżonego były rażące, gdyż znieważył on funkcjonariusza publicznego, podczas pełnienia przez nią obowiązków służbowych, mimo że od jej obserwacji zależało czy małoletnie dzieci oskarżonego i jego partnerki miały pozostawać z nimi w mieszkaniu, czy też kolejny raz być umieszczone w Domu Dziecka. Nie może zatem budzić wątpliwości, że czyn ten powinien być uznany za przestępstwo z art. 226 § 1 k.k.

Oskarżony był uprzednio osiem razy karany za przestępstwa, w tym dwukrotnie za przestępstwa podobne. Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ został uznany za winnego popełnienia przestępstw z art. 224 § 2 k.k. i 226 § 1 k.k., wymierzono mu wówczas karę łączną 6 miesięcy pozbawienia wolności. Oskarżony odbył tę karę łączną w okresie od dnia 11 października 2014 r. do dnia 11 kwietnia 2015 r. (odpis wyroku z k. 256). Zatem zasadnie oskarżyciel publiczny zaproponował, by uznać, że oskarżony dopuścił się popełnienia tego czynu w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k.

Ponadto oskarżony mocno uderzył w głowę kurator, sprawił, że zatoczyła się i nie mogła dokończyć sporządzenia wywiadu. Kurator, będąca funkcjonariuszem publicznym,

nie doznała obrażeń ciała, ale niewątpliwie oskarżony naruszył jej nietykalność cielesną, gdyż działając umyślnie i z motywacji zasługującej na potępienie uderzył ją w głowę, narażając na możliwość doznania urazu, a ponadto okazując rażące lekceważenie porządku prawnego. Czyn ten powinien być zakwalifikowany jako występki z art. 222 § 1 k.k., a poprzednia karalność oskarżonego przemawia za uznaniem, że działał w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k.

W dniu 20 sierpnia 2018 r. nastąpiła kolejna eskalacja przemocy i agresji ze strony oskarżonego, tym razem jego agresja obróciła się przeciwko sąsiadom A. i M. Ł.. Oskarżony groził pokrzywdzonym pozbawieniem życia i zdrowia, przy czym nie był prowokowany, a pokrzywdzeni go unikali. Groźby ta wzbudziły w pokrzywdzonych uzasadnione obawy ich spełnienia, gdyż oskarżony był wzbudzony, działał bez żadnej racjonalnej przyczyny, był nieustępliwy w zapowiedziach wyrządzenia pokrzywdzonym krzywdy. Nie może budzić wątpliwości, że słowa wypowiedziane przez oskarżonego wyczerpywały znamiona przestępstwa określonego w art. 190 § 1 k.k., gdyż stanowiły zapowiedź popełnienia na szkodę pokrzywdzonych przestępstwa i wzbudziły w nich uzasadnione obawy ich spełnienia. Nie jest przy tym istotne czy oskarżony faktycznie miał zamiar spełnić swe wypowiedzi, gdyż przestępstwo gróźb karalnych określone w wyżej powołanym przepisie jest skierowane przeciwko wolności człowieka i jego uprawnieniu do życia bez poczucia obaw ze strony innych. Ocenę stanu obawy pokrzywdzonego należy oceniać subiektywnie, z punktu widzenia osoby zagrożonej, a nie z punktu widzenia obiektywnego niebezpieczeństwa realizacji groźby (por. wyrok SN z 26 stycznia 1973 r., K III 284/72, Biul. SN 1973, nr 5, poz. 95). Oskarżony z pewnością miał możliwość uderzyć pokrzywdzonych, a nawet pozbawić ich życia. Groźby oskarżonego nie były zatem niemożliwe do spełnienia czy wydumane i z pewnością nie można traktować jego słów jako niewinny żart.

Gdy pokrzywdzeni zadzwonili na Policję oskarżony zamiast uspokoić się i ograniczyć ilość popełnionych czynów karalnych, zaczął rzucać kamieniami w budynek pokrzywdzonych. Spowodował przez to wybicie szyby w oknie i trzech

dziur w elewacji budynku. Wartość szkody wyrządzonej przez oskarżonego wyniosła 553,50 zł z tytułu wymiany szyby (faktura z k. 308) i kwotę 4.888 zł z tytułu przywrócenia do poprzedniego stanu elewacji budynku (opinia z k. 323-326). Oskarżony działał umyślnie, z zamiarem bezpośrednim zniszczenia cudzego mienia. Okazał przy tym rażącą pogardę dla porządku publicznego i interesów pokrzywdzonych, nie liczył się z tym, że wkrótce miał przyjechać patrol Policji. Czyn oskarżonego należy zakwalifikować jako występki określony w art. 288 § 1 k.k., gdyż polegał na umyślnym zniszczeniu i uszkodzeniu cudzego mienia o wartości przekraczającej 1/4 minimalnego wynagrodzenia.

Oskarżony nie został zatrzymany i zapewne to przekonało go o bezkarności i już 6 dni później ponownie groził pokrzywdzonemu M. Ł. pozbawieniem życia i zdrowia. Groźby te wzbudziły w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę ich spełnienia, gdyż oskarżony był wzbudzony, działał bez żadnej racjonalnej przyczyny, był nieustępliwy w zapowiedziach wyrządzenia krzywdy, a zawiadomienie Policji potraktował jako nieistotne. Nie może budzić wątpliwości, że słowa wypowiedziane przez oskarżonego wyczerpywały znamiona przestępstwa określonego w art. 190 § 1 k.k., gdyż stanowiły zapowiedź popełnienia na szkodę pokrzywdzonego przestępstwa i wzbudziły w nim uzasadnione obawy ich spełnienia. Ponadto oskarżony w dniu 26 sierpnia 2018 r. znieważał M. Ł. słowami powszechnie uznanymi za wulgarne, nie ograniczył się natomiast do obraźliwych określeń, tylko proponował w wulgarnej i agresywnej formie odbycie oralnego stosunku seksualnego. Z pewnością słowa „co pedale jeszcze mi nie obciągnąłeś, czekam na to” (k.57) znieważały pokrzywdzonego i świadczą jednoznacznie o znacznym stopniu demoralizacji oskarżonego, braku jakiegokolwiek szacunku wobec innych osób, lekceważeniu porządku prawnego i reguł współżycia sąsiedzkiego. Nadmienić należy, że oskarżony nie był w żaden sposób prowokowany przez pokrzywdzonego i ten nie „zniżył się” do jego poziomu, odpowiadając podobnie wulgarnymi słowami. Nie może zatem budzić wątpliwości, że oskarżony dopuścił się popełnienia przestępstwa określonego w art. 216 § 1 k.k.

Oskarżony nie ograniczył swego bezprawnego zachowania wobec sąsiadów, a zaatakował ich psy, rzucając w nie kawałkami terakoty. Psy te nie atakowały oskarżonego i nie mogły mu wyrządzić żadnej krzywdy, gdyż znajdowały się za siatką, przez którą nie mogły przeskoczyć. Szczekanie psów jest normalnym ich zachowaniem i tylko zła wola oskarżonego przemawia za uznaniem, że w ten sposób mu przeszkadzały. Niewątpliwie bowiem psy mogły czekać na oskarżonego, kiedy przechodził obok działki pokrzywdzonych, a nie czekały cały czas. Zatem oskarżony nie miał żadnego racjonalnego powodu, by rzucać w psy państwa Ł., nie bronił się w ten sposób przed nimi, lecz działając umyślnie chciał im wyrządzić krzywdę. Należy zaznaczyć, że kawałki terakoty po pęknięciu mają ostre krawędzie (widoczne na dokumentacji fotograficznej z k.39), a rzucone w psa mogą wyrządzić mu krzywdę, narazić na spowodowanie obrażeń ciała, a nawet na śmierć. Nadmienić należy, że jeden z psów pokrzywdzonych, tj. rasy gończy o imieniu C. miał podczas badania weterynaryjnego ślady po ranach ciętych na różnych częściach ciała (k.86). Zgodnie z treścią art. 6 ust. 2 pkt 1 Ustawy o ochronie zwierząt znęcaniem się nad zwierzętami jest m.in. umyślne zranienie lub okaleczenie zwierzęcia. Niewątpliwie rzucanie w psy kawałkami terakoty z ostrymi krawędziami i trafienie tych zwierząt w okolice tułowia i głowy wyczerpuje tą ustawową definicję przestępstwa znęcania się nad zwierzętami. Przemawia to za uznaniem, że oskarżony dopuścił się przestępstwa określonego w art. 35 ust. 1a Ustawy o ochronie zwierząt.

Ponadto oskarżony znieważał policjantów, poprzez wyzywanie ich słowami powszechnie uznanymi za obelżywe. Najpierw znieważał policjantów, którzy podjęli interwencję wobec niego i zatrzymali go na jego działce, a następnie policjantkę, która przypadkowo weszła do pokoju, w którym przebywał. Oskarżony na tle innych tego typu zdarzeń wykazał „inwencję twórczą” i chęć znieważania funkcjonariuszy publicznych posuniętą daleko dalej niż inni sprawcy podobnych czynów. Oskarżony bowiem proponował policjantom i to niezależnie od płci, zarówno mężczyznom jak i kobietom, by odbyli z nim oralny stosunek seksualny. Oskarżony okazał przez to rażące lekceważenie policjantów i porządku prawnego. Nie może budzić wątpliwości, że oskarżony dopuścił się popełnienia występkę określonego w art. 226 § 1 k.k. Biorąc pod uwagę powyżej opisaną karalność oskarżonego i odbycie kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwa podobne należy uznać, że czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępczości określonym w art. 64 § 1 k.k.

Stopień społecznej szkodliwości czynów przypisanych oskarżonemu był znaczny, gdyż oskarżony był agresywny i wulgarny, działał w obecności innych osób, okazał rażące lekceważenie dla pokrzywdzonych, kurator i policjantów

podejmujących interwencję wobec niego, rażąco naruszył porządku prawnego, ponadto wyrządził krzywdę psom pokrzywdzonych.

Znaczny był również stopień winy oskarżonego, gdyż działał on umyślnie i z chęci wyrządzenia pokrzywdzonym oraz zwierzętom dolegliwości fizycznych i krzywdy, poprzez naruszenie ich nietykalności cielesnej i spowodowanie cierpień psychicznych pokrzywdzonych poprzez znieważanie.

Oskarżony ma 41 lat, jest kawalerem, pozostaje w związku partnerskim, ma na utrzymaniu dwoje dzieci w wieku 14 i 16 lat, zdobył wykształcenie średnie, zawód lakiernika samochodowego, na wolności pracował i zarabiał około 3.000 złotych (oświadczenie z k. 94,270), był 8 razy karany (k.278), obecnie odbywa kary pozbawienia wolności (k.339).

Celem postępowania karnego jest zapobieganie popełniania przestępstwom i kształtowanie w społeczeństwie szacunku dla norm prawnych i słusznym interesów innych osób oraz wskazywanie, że reguły współżycia społecznego wykluczają dopuszczalność naruszania nietykalności cielesnej innych osób, kurator i funkcjonariusz Policji powinien cieszyć się szacunkiem i zaufaniem społecznym, osoby te nie mogą być znieważane i fizycznie atakowane, niedopuszczalnym jest grożenie pokrzywdzonym i znęcanie się nad zwierzętami. Jako okoliczności obciążające przyjęto działanie oskarżonego pod wpływem alkoholu (por. k. 53), nieustępliwość oskarżonego i eskalację agresji, a jako okoliczność łagodzącą przyjęto przeproszenie kurator i wyrażoną przez oskarżonego skruchę za ten czyn podczas rozprawy (k.288v).

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd uznał, że karami adekwatnymi, sprawiedliwymi i zdolnymi spełnić cele wychowawcze i poprawcze wobec oskarżonego, a jednocześnie właściwie kształtującymi świadomość prawną społeczeństwa powinny być kary:

- 6 miesięcy pozbawienia wolności za naruszenie nietykalności cielesnej kurator,
- 5 miesiące pozbawienia wolności za znieważenie jej podczas służby,
- 6 miesięcy pozbawienia wolności za zniszczenie mienia pokrzywdzonych,
- 6 miesięcy pozbawienia wolności za grożenie pokrzywdzonym,
- 6 miesięcy pozbawienia wolności za grożenie pokrzywdzonemu,
- 7 miesiące pozbawienia wolności za znieważenie podczas służby policjantów,
- 5 miesiące pozbawienia wolności za znęcanie się nad zwierzętami,
- 2 miesiące ograniczenia wolności za znieważenie pokrzywdzonego.

Przypisane oskarżonemu przestępstwa zostały dokonane w okresie około miesiąca i pozostają w bliskim związku przyczynowo-skutkowym, stąd przy orzeczeniu kary łącznej zastosowano znaczną absorbcję kar. Suma kar wymierzonych oskarżonemu, przy przeliczeniu kary ograniczenia wolności na 1 miesiąc pozbawienia wolności, zgodnie z treścią art. 87 § 1 k.k. wynosi 42 miesiące, czyli 3 lata i 6 miesięcy. Kara łączna 2 lat pozbawienia wolności będzie karą adekwatną do 8 przypisanych oskarżonemu czynów karalnych i powinna właściwie kształtować jego świadomość prawną, w tym zwłaszcza uświadomić mu, że postąpił niewłaściwie. Na poczet kary łącznej Sąd zaliczył okres pozbawienia wolności oskarżonego, pomijając wszakże okresy odbycia kar izolacyjnych w innych sprawach (k.182,264,265,339-340).

Oskarżony okazał rażące lekceważenie porządku prawnego i uprawnień pokrzywdzonych A. i M. Ł. do życia bez obaw o własne życie, zdrowie lub mienie. Stąd słusznym jest postulat ich pełnomocnika, by zakazać oskarżonemu zbliżania się do nich i kontaktowania się z nimi. Za orzeczeniem tego środka na 10 lat przemawia okazana zła wola oskarżonego, wielokrotność gróźb i nieustępliwość oskarżonego. Naprawienie szkody powinno przekonać

oskarżonego i ewentualnie jego naśladowców, że wyrządzoną szkodę należy naprawić. Wysokość szkody wynika natomiast z faktury (k.308), opinii biegłego (k.323-326) i została pomniejszona o wypłatę ubezpieczyciela (k.307).

Na rzecz obrońcy z urzędu zasądzono koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Oskarżony pozbawiony jest wolności, majątku nie dorobił się, ma ponadto na utrzymaniu małe dzieci. Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd zwolnił go z obowiązku zwrotu poniesionych na rozpoznanie sprawy kosztów. Jednak sytuacja majątkowa i życiowa oskarżonego nie zwalnia go, zgodnie z treścią przepisu powołanego w punkcie XIV wyroku, od zwrotu kosztów ustanowienia przez oskarżycieli posiłkowych pełnomocnika.